Teatr Powszechny w Warszawie 1987

BERTOLT BRECHT

(Turandot oder der Kongress der Weisswäscher)

TURANDOT

czyli KONGRES WYBIELACZY

opracowanie
tekstu
i reżyseria

scenografia

muzyka

ruch sceniczny

asystent reżysera
asystent scenografa
inspicjent
sufler

przekład

obsada:

Rodzina cesarska:	
Turandot	PIOTR CIEŚLAK
Cesarz	GRZEGORZ MAŁECKI
Jau Jel, brat cesarza	JANUSZ TYLMAN
Matka cesarza	DANUTA KOWALSKA
Tui:	
Hi Wei, rektor Uniwersytetu Cesarskiego	Remigiusz Caban
Ki Leh, profesor U.C.	Paweł Pośrednik
Munka Du, docent U.C.	Ewa Kancler-Żeleńska
Premier	Barbara Sadowska
Si Fu, uczeń	
Shi Me, uczeń	
Gu	
Wen	
Nu Shan, przewodniczący Związku Tuich	
Tui Związku Ubraniowców	
Tui Związku Nieubranych	
Straż:	
Gogher Gogh	
I Strażnik	
II Strażnik	
Lud:	
Pani Gogh	
Pani Du	
Sprzątaczka Su	
Służąca Hi	
Służąca Fi	
Sen, chłop	
Eh Feh, jego wnuk	

Jacek St. Buras

Małgorzata Pieczyńska
Bronisław Pawlik
Marek Bargiełowski
Danuta Kowalska

Gustaw Lutkiewicz

Andrzej Blumenfeld
(gościnnie)
Krzysztof Majchrzak
Piotr Machalica
Daria Trafankowska
Jerzy Gudejko
Zygmunt Sierakowski
Maciej Góraj

Aleksander Machalica

Maciej Szary

Aleksander Trąbczyński

Mariusz Benoit
Andrzej Grąziewicz
Kazimierz Wysota

Mirosława Dubrawska
Grażyna Marzec
Maria Robaszkiewicz
Monika Sołubianka
Anna Mozolanka
Kazimierz Kaczor
Bogdan Szczesiak

Bertolt Brecht
Me-Ti
czyli
KSIĘGA PRZEMIAN
(fragmenty)

O pracownikach umysłowych
Pracownicy umysłowi starają się o to, by wyżywiła ich głowa. Żywi ich ona w naszych czasach lepiej, jeśli wymyśli to, co szkodzi wielu. Dlatego mówił o nich Me-ti: Ich pilność martwi mnie.

O przemianach
Mi-en-le nauczał: Wprowadzenie demokracji może prowadzić do dyktatury. Wprowadzenie dyktatury może prowadzić do demokracji.

Definicja myślenia
Me-ti powiedział: Myślenie jest czymś, co następuje po trudnościach i poprzedza działanie.

O egoizmie
Jak należy walczyć z egoizmem? Państwo powinno być tak urządzone, by nie było różnicy pomiędzy korzyścią jednostki i korzyścią ogółu. W źle urządzonych organizmach państwowych, jak w państwie Hu-ih, egoizm jest czymś strasznym. W uporządkowanych organizmach państwowych egoizm pomaga ogółowi.

Wezwanie do wielkiego ładu
towarzyszy zawsze głodowi, chłodowi i niepewności. Potrzeba wielkiego ładu jest bowiem najbardziej uzasadniona tam, gdzie panuje największy nieład.

Zły urzędnik

Me-ti opisał w ten sposób złego urzędnika: Wysłano go, by ułatwiał ruch, ale on przeszkadzał ruchowi. Drogo kosztuje nie tylko skutkiem tego, co robi, lecz także przez to, czego nie robi. Kosztuje więcej, niż jego pensja. Jest jego ambicją, by stać się niezastąpionym. Kiedy wykonał to, co mu polecono, zostaje, a jeśli tego nie wykonał, bo nie potrafił, zostaje także. Zwykle jest leniwy, ale jeśli jest pilny, szkodzi nie mniej. Po największej części jest przekupny, ale kiedy jest nieprzekupny, nie można go w ogóle skłonić do tego, by cokolwiek zrobił. Nawet kiedy nie ma już niczego, czym mógłby administrować, administrator nie odchodzi.

przełożył:
Roman Szydłowski

Turandot — to piękna i okrutna księżniczka chińska, która przyrzekła, że odda swą rękę temu, kto rozwiąże jej trzy zagadki. A kto ich nie rozwiąże, zostanie ścięty.

Turandot — to bohaterka tytułowa chińskiej bajki teatralnej Carla Gozziego (wydanej w roku 1762 w Wenecji), opartej na „Baśniach z 1001 nocy". Bajka Gozziego zawsze budziła zachwyt poetów, filozofów i muzyków. Księżniczkę Turandot można odnaleźć w dziełach Fryderyka Schillera, Goethego, Carla Marii Webera, Busoniego i Pucciniego. „Turandot" jest również ostatnią sztuką, jaką napisał Bertolt Brecht. Poświęcił jej ostatnie lata swego życia 1953—55. Planował wystawienie tego dramatu w Berliner Ensamble. Niestety, za jego życia „Turandot" nie doczekała się premiery. Polska prapremiera odbyła się dopiero w roku 1974 w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie.

Brecht już w latach trzydziestych interesował się tematyką chińską, co znalazło później odbicie w wielu utworach. Już wtedy, zachwycony schillerowską wersją „Księżniczki Turandot" Gozziego, nosił się z zamiarem napisania sztuki z rolą dla znakomitej aktorki Caroli Neher. Niestety, porzucił wówczas ten zamiar. Później, na emigracji, powracał ciągle do „chińskich tematów". Z tego okresu zachowały się fragmenty prozy o Tuich mającej przybrać kształt powieści. Jednak i ten zamiar nie doszedł do skutku. W roku 1937 powstały stylizowane na chińszczyznę filozoficzne

aforyzmy „Me-ti czyli Księga przemian". Brecht posłużył się w nich formami literatury chińskiej, stwarzając mistyfikację, że jest to autentyczna księga chińskiego filozofa Mo Ti. Stylizacja ta jest tak doskonała, że zestawiając dzisiaj autentyczne aforyzmy chińskich filozofów z brechtowskimi, trudno rozróżnić ich autorstwo. Brecht dość często stosował podobne zabiegi literackie. Czynił to, by pokazać pewne zjawiska w sposób bardziej wyrazisty poprzez oddalenie ich w czasie i przestrzeni. Temu celowi służyły owe legendarne Chiny.

U kresu życia powraca Brecht do motywu bajki Gozziego o księżniczce Turandot. Motyw ten zostaje w sztuce Brechta przeobrażony w parodię bajki: oto cesarz chiński obiecuje rękę córki jednemu spośród Tuich, „który potrafi utrzymać naród w przeświadczeniu, że jego cesarz dba o niego jak ojciec." Kim są Tui? Brecht wywiódł tę nazwę ze słowa intelektualiści. Cesarzowi potrzebni są Tui, którzy z pomocą zręcznych argumentów przekonują społeczeństwo o słuszności prowadzonej przez niego polityki. Handlują swoimi myślami i poglądami, gotowi są wytłumaczyć i uzasadnić każdą decyzję władcy, byle tylko uzyskać za to jakieś korzyści. Kiedy sytuacja cesarstwa zaostrza się do tego stopnia, że żadna propaganda nie jest w stanie mu pomóc, wówczas sprzedajni „wybielacze" prawdy zostają ukarani. Cóż im pozostaje? Mogą uciekać, kryć się, wyprzeć się swojej wiedzy i przeczekać niebezpieczny czas. Mogą pójść na usługi nowych władców. Mogą też przyłączyć się do wodza rewolucji, niewidzialnego Kai Ho, który wywodzi się z ich kręgu. Brecht z precyzją znawcy materializmu historycznego a także stosunków politycznych i gospodarczych ukazuje grę, jaką prowadzą bohaterowie sztuki — oraz zależności pomiędzy sytuacją gospodarczą kraju, a decyzjami jego władców.

M.C.

Gdy władca na urzędy wynosi prawych, a oddala od siebie nieprawych, wówczas lud staje się uległy. Gdy zaś wynosi on na urzędy nieprawych, a oddala od siebie prawych, wówczas lud uległy nie będzie.

Konfucjusz

Jeśli król rozważa tylko to, w jaki sposób powiększyć swe królestwo, to wielcy dostojnicy myślą jedynie o tym, w jaki sposób przysporzyć swemu rodowi korzyści, a zwykli ludzie troszczą się wyłącznie o korzyść własną. Gdy zaś wszyscy tylko o korzyściach myślą, kraj znajduje się w niebezpieczeństwie.

Mencjusz

Niewielu jest władców, którzy zaniedbując cnotliwych i lekceważąc uczonych zdołaliby zachować władzę.

Mo Ti

Kiedy władca otoczony jest pochwałami i pochlebstwami, a od dobrych rad odsunięty, kraj znajduje się w niebezpieczeństwie.

Mo Ti

Kiedy uczciwi i mądrzy sprawują rządy, prostacy i głupcy ładu przestrzegają. Kiedy zaś prostacy i głupcy rządy sprawują, uczciwi i mądrzy stają się buntownikami.

Mo Ti

Wszyscy władcy tego świata pragną, by ich kraj był bogaty, lud liczny, a rządy i sądy prawe, nie rozumieją jednak tego, że rządzić trzeba wywyższając uczciwych.

Mo Ti

Aforyzmy chińskie przełożył:
Mieczysław Jerzy Künstler

Bertolt Brecht

Do potomnych

(fragment)

Zaprawdę, żyję w ponurej epoce!
Niepodejrzliwe słowo jest głupie. Śmiejący się
Jedynie okrutnej wiadomości
Nie otrzymał jeszcze.
Cóż to za czasy są, gdy
Pogawędka o drzewach jest prawie zbrodnią,
Gdyż w sobie zawiera milczenie o jakże wielu
przestępstwach!
Ten, co tam spokojnie przechodzi ulicą,
Byłby już nigdy niedosiężny dla przyjaciół,
Którzy są w nieszczęściu?
Jest prawdą: jeszcze zarabiam na swe utrzymanie,
Lecz wierzcie mi — to tylko przypadek. Nic
Z tego, co czynię, nie uprawnia mnie, by najeść się
do syta.
Przypadkiem oszczędzono mnie. (Gdy moje szczęście
zawiedzie,
Jestem zgubiony.)
Mówią mi: jedz i pij sam! Bądź rad, że ty masz!
Ale jak mogę ja jeść i pić, jeśli to głodującym
Wyrywam, co jem, i
Moja szklanka wody brakuje ginącym z pragnienia?
A jednak jem i piję.
Byłbym także chętnie posiadł mądrość.
Stare księgi mówią, co jest mądrością:
Z dala się trzymać sporów tego świata i krótki nasz
czas
Przebyć bez bojaźni i obejść się także bez przemocy,
Złe dobrym wynagrodzić,
Swoich pragnień nie spełnić, lecz zapomnieć o nich,
To się uważa za mądrość.
Tego wszystkiego nie umiem:
Zaprawdę żyję w ponurej epoce!

przełożył Stanisław Jerzy Lec

Teatr Powszechny
w Warszawie

Dyrektor i kierownik
artystyczny
ZYGMUNT HÜBNER
Zastępca dyrektora
KRZYSZTOF RUDZIŃSKI

Redaktor programu
Magdalena Ciesielska
Opracowanie graficzne
Maciej Buszewicz

Wydawca:
Teatr Powszechny
03-801 Warszawa,
ul. Zamoyskiego 20
Telefoniczna
rezerwacja biletów:
18-25-16, 18-48-19
Cena zł 65.—

DRP. Zam. 4422/15/87
Nakł. 8000. K-41